



Ostatnio władze Leszna coraz częściej utrudniają życie mieszkańcom Leszna. Dwa przykłady: zostało zlikwidowanych wiele przystanków komunikacji miejskiej, które do tej pory dobrze służyły mieszkańcom. Choćby te z wielu jak przy ul. Towarowej i Szybowników. Powstaje pytanie - czym kierowały się władze likwidując te przystanki - bo z pewnością nie interesem mieszkańców. Ostatnio też drastycznie zostały podniesione stawki czynszów za wynajem mieszkań w budynkach komunalnych o przeszło 23 %. Powstaje to samo pytanie - w czym interesie, bo w Lesznie przestaje się chcieć żyć - choć władze oglupiają nas, że tu chce się żyć.